

Sygn. akt: I C 224/15

WYROK CZĘŚCIOWY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2016r.

Sąd Rejonowy w Jarocinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Mariusz Drygas
Protokolant:	st. sekr. sądowy Monika Wojciechowska-Stasik

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2016r. w Jarocinie

na rozprawie spraw z powództwa:

I. B. K.

przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu

o zapłatę

II. A. R.

przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszu Gwarancyjnemu

o zapłatę

I.

1. zasądza od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego na rzecz powódki B. K. kwotę 15 000 zł (piętnaście tysięcy złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 maja 2013r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie

3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 272,45 zł (dwieście siedemdziesiąt dwa złote 45/100) tytułem zwrotu kosztów procesu

4. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Jarocinie kwotę 550 zł (pięćset pięćdziesiąt złotych 00/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych należnych od uwzględnionego powództwa

5. odstępuje od obciążenia powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi należnymi od oddalonego powództwa

II.

1. zasądza od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego na rzecz powódki A. R. kwotę 15 000 zł (piętnaście tysięcy złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 stycznia 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie
3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 172,45 zł (sto siedemdziesiąt dwa złote 45/100) tytułem zwrotu kosztów procesu
4. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Jarocinie kwotę 750 zł (siedemset pięćdziesiąt złotych 00/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych należnych od uwzględnionego powództwa
5. odstępuje od obciążenia powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi należnymi od oddalonego powództwa.

SSR M. Drygas

Sygn. akt IC 224/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 stycznia 2015r. powódka Z. K. wniosła o zasądzenie od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. kwoty 60 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 21 maja 2013r. do dnia zapłaty, a powódka B. K. o zasądzenie kwoty 30 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 maja 2013r. do dnia zapłaty. Jak wynika z uzasadnienia pozwu, przedmiotowej kwoty powódki dochodzą w związku ze śmiercią kolejno syna i brata W. K. w wypadku z dnia 10 czerwca 1999r. jako zadośćuczynienia podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Z uwagi na fakt, iż sprawcy nie ustalono, pozwany Fundusz realizuje obowiązek zaspokajania szkód spowodowanych przez kierujących, których tożsamości nie ustalono. Powódki łączyły z W. K. bliskie, przepełnione ciepłem relacje. Zmarły zamieszkiwał z matką i siostrą, co pozwalało na pielęgnowanie więzi emocjonalnych. Powódki i zmarły wspierali się wzajemnie, rozmawiali ze sobą na przeróżne tematy, dzielili smutki i radości oraz wspólnie podejmowali kluczowe dla ich rodziny decyzje.

Pozwem z dnia 17 marca 2015r. powódka A. R. wniosła o zasądzenie od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. kwoty 30 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 3 stycznia 2015r. do dnia zapłaty. Powódka również dochodzi zadośćuczynienia po śmierci Brata W. K. jako zadośćuczynienia podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. W uzasadnieniu powódka podniosła, iż łączyła go ze zmarłym silna więź zbudowana w oparciu o miłość troskę, wzmocniona na kanwie wspólnie spędzonych chwil. Rodzeństwo dorastało razem wspierając się wzajemnie, uczęszczając razem na zabawy oraz spędzając letni czas nad zalewem. Brat nigdy nie odmówił powódce pomocy, zawsze mogła na niego liczyć. Potrafił pocieszyć ją w trudnych chwilach. Pomimo założenia własnej rodziny powódka utrzymywała z bratem stały kontakt.

W dniu 5 maja 2015r. Sąd połączył do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawę z powództwa A. R. ze sprawą z powództwa Z. K. i B. K..

W odpowiedzi na pozew pozwany wniosł o oddalenie powództwa. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia wskazując, iż przedawnia się ono z upływem 3 lat powzięcia wiedzy poszkodowanego o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c. W przedmiotowej sprawie nie przytoczono wystarczających dowodów, które pozwoliłyby ustalić, że w dniu zdarzenia doszło do popełnienia przestępstwa z art. 177 k.k. Sam fakt, iż uprawnione organa ścigania prowadziły dochodzenie w sprawie wypadku drogowego, nie przesądza o popełnieniu takiego przestępstwa przez nieustaloną osobę. Niezasadne byłoby automatyczne wnioskowanie, że skoro wszczęto postępowanie przygotowawcze, które następnie umorzono z uwagi na niemożność ustalenia sprawcy, to należało przyjąć, iż doszło do popełnienia przestępstwa. Pozwany podniósł ponadto, iż nie można wykluczyć, że poszkodowany przyczynił się do powstania szkody. Brak jest przesłanek do uznania, że relacje pomiędzy zmarłym,

a powódkami należałoby uznać za szczególne, wykraczające poza ramy normalnych zwyczajowych stosunków panujących w rodzinie. Samo zadośćuczynienie, którego domagają się powódki uznać należy za rażąco wygórowane. Ponadto pozwany stoi na stanowisku, że ewentualne odsetki winny zostać liczone od dnia ogłoszenia wyroku.

W dniu 15 września 2015r. zmarła powódka Z. K.. Postanowieniem z dnia 16 listopada 2015r. Sąd zawiesił postępowanie z jej powództwa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 czerwca 1999r. na drodze J. - S. doszło do wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym. Pojazd kierowany przez nieustaloną osobę jadąc ze znaczną prędkością z S. w kierunku J. potrącił śmiertelnie stojącego lub leżącego pieszego W. K., po czym zbiegł z miejsca zdarzenia. W celu ustalenia sprawcy przeprowadzono szereg czynności procesowych i poza procesowych w postaci rozmów i ustaleń, które nie doprowadziły do ustalenia sprawcy śmiertelnego potrącenia. Wobec powyższego prowadzący dochodzenie w sprawie (...)(...) umorzył postępowanie. Przedmiotowe akta zostały przekazane w 2010r. na makulaturę.

Dowód: postanowienie o umorzeniu dochodzenia – k. 119, pismo KPP w J. – k. 103

Zmarły W. K. w chwili śmierci miał 27 lat. Był kawalerem, zamieszkiwał razem z matką Z. K. w S.. Na tej samej ulicy w odległości około 150 metrów zamieszkiwała powódka B. K. wraz z mężem i dziećmi. Rodzeństwo widywało się praktycznie codziennie i z racji tego, że razem z W. K. zamieszkiwała ich matka, często wspólnie spożywali posiłki. Spędzali również wspólnie święta i uroczystości rodzinne. B. K. była 6 lat starsza od zmarłego. Z kolei powódka A. R. od 1995r., kiedy założyła własną rodzinę, zamieszkiwała w O., w miejscu oddalonym od S. o około 18 km. Wspólne kontakty miały miejsce w weekendy oraz w święta przy okazji odwiedzin matki. A. R. była rok młodsza od brata W., ale uczęszczali do jednej klasy szkoły podstawowej. Relacje W. K. z powódkami były pozytywne, przepełnione ciepłem, nie występowały między nimi konflikty. Wiadomość o jego śmierci była dla obu szokiem, przyjęły ją z niedowierzaniem, wpadły w rozpacz. A. R. korzystała z leków na uspokojenie przepisanych przez lekarza rodzinnego. B. K. uzyskała wsparcie w rodzinie i w modlitwie i nie potrzebowała pomocy farmakologicznej. Pamięć o bracie jest kultywowana, powódki odwiedzają jego grób, wspominają go w rozmowach przy okazji rocznicy urodzin, śmierci, czy dnia Wszystkich Świętych. Jego brak jest najbardziej odczuwalny w czasie świąt.

Dowód: zeznania świadków J. K., L. K., R. R., D. K. – płyta CD k. 111, zeznania powódek B. K., A. R. – płyta CD k. 147

W dniu 20 maja 2013r. pozwany odmówił wypłaty świadczenia na rzecz B. K., a w dniu 2 stycznia 2015r. na rzecz A. R..

Dowód: pisma pozwanego – k. 33 i 68-72

Sąd oddalił wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z wywiadu środowiskowego na okoliczność sytuacji oraz stosunków panujących w rodzinie poszkodowanego. Dowód taki naruszałby określoną w art. 235 k.p.c. zasadę bezpośredniości. De facto bowiem to pracownik socjalny przesłuchiwałby świadków, podczas gdy postępowanie dowodowe winno odbywać się przed sądem. Oddaleniu podlegał również wniosek o przeprowadzenie dowodu z łącznej opinii biegłego lekarza specjalisty z zakresu medycyny sądowej oraz biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych na okoliczność m.in. przebiegu i przyczyny zdarzenia. W sytuacji zniszczenia akt postępowania przygotowawczego biegli nie dysponowałiby materiałem umożliwiającym wykonanie opinii.

Sąd zważył, co następuje:

Z uwagi na fakt, iż wypadek miał miejsce w czasie obowiązywania ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej (t.j. Dz.U. z 1996, Nr 11, poz. 62 ze zm.), pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny ponosi odpowiedzialność za śmierć W. K. na podstawie art. 51 ust. 2 pkt 1a tejże ustawy. W myśl powołanego przepisu, do zadań Funduszu należało m.in. wypłacanie odszkodowań i świadczeń z tytułu ubezpieczenia obowiązkowego, o którym mowa w art. 4 pkt 1 i 3, w granicach określonych na podstawie przepisu art. 5 za szkodę na osobie, gdy szkoda wyrządzona została w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu lub kierującego

pojazdem mechanicznym, a nie ustalono ich tożsamości i nie zidentyfikowano pojazdu. W odniesieniu natomiast do odpowiedzialności posiadacza pojazdu, kwestie te regulowały przepisy rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 96, poz. 475 ze zm.). Zgodnie z § 10 ust. 1 rozporządzenia, z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani - na podstawie prawa - do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Powołany przepis nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. (por. uchwała SN z dnia 7 listopada 2012, III CZP 67/12, publ. OSNC 2013/4/45).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że po wejściu w życie z dniem 23 sierpnia 1996 r. art. 448 k.c. (wyrok SN z dnia 14.01.2010 r., IV CSK 307/09, publ. OSNC-ZD 2010/3/91), ten właśnie przepis, a nie art. 446 § 3 k.c., stanowi podstawę ochrony odrębnego dobra osobistego, jaką jest bliska relacja pomiędzy zmarłym a osobą mu najbliższą. Z kolei w uchwale z 13 lipca 2011 r (III CZP 32/11, publ. OSNC 2012/1/10) Sąd Najwyższy wskazał, iż śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Nie każdą jednak więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego. Nowelizacja art. 446 k.c. polegająca na dodaniu § 4 nie pozbawia, jak uznał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010r., (III CZP 76/10, publ. Biul.SN 2010/10/11) najbliższych członków rodziny zmarłego możliwości dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. także w wypadku, gdy czyn niedozwolony popełniony został przed dniem 3 sierpnia 2008r. Skutkiem nowelizacji jest możliwość dochodzenia przez nich tego roszczenia obecnie zarówno na podstawie art. 446 § 4 jak i art. 448 k.c., z tym, że na podstawie pierwszego z tych przepisów jest to prostsze z uwagi na ułatwienia dowodowe. Przed nowelizacją zaś, jedyną podstawą dla roszczenia o zadośćuczynienie stanowił art. 448 k.c. i to zarówno dla najbliższych członków rodziny zmarłego jak i dla innych podmiotów.

Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. W ocenie Sądu, istnienie takiej więzi w rozpatrywanym przypadku nie budzi wątpliwości. Zmarły W. K. był bratem powódek B. K. i A. R. i pomimo, iż w chwili tragicznego zdarzenia rodzeństwo nie zamieszkiwało wspólnie, istniała pomiędzy nimi więź przejawiająca się na zewnątrz częstymi odwiedzinami, wzajemną pomocą, wspólnym obchodzeniem uroczystości rodzinnych. Utrata brata wywołała u sióstr wstrząs psychiczny i poczucie żalu, osamotnienia. Świadczy to o istnieniu pozytywnej więzi emocjonalnej między rodzeństwem. Powyższe pozwala na przyjęcie, iż po stronie powódek zaistniała krzywda, warunkująca przyznanie mu zadośćuczynienia.

Przy ocenie, jaka suma jest, w rozumieniu art. 448 k.c., odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem. Uszczegóławiając te kryteria na potrzeby sprawy, w której zdarzeniem wywołującym krzywdę jest śmierć osoby najbliższej wskazać należy, że okoliczności wpływające na wysokość świadczenia z art. 448 k.c. to m.in.: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem odejścia (np. nerwicy, depresji), roli pełnionej w rodzinie przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (por. wyrok SN z dnia 3 czerwca 2011r. w sprawie III CSK 279/10, publ. Lex nr 898254, wyrok SA w Łodzi 14 kwietnia 2010r. publ. IACa 178/10, Lex nr 715515).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy należy mieć na uwadze, iż utrata brata wywołała u powódek cierpienie, smutek oraz poczucie nieobecności bliskiej osoby. Uczucia te powracają do dnia dzisiejszego, zwłaszcza w sytuacji obchodzenia świąt. Wstrząs psychiczny niewątpliwie pogłębiły dramatyczne okoliczności śmierci brata, a także jego młody wiek, z uwagi na który, biorąc pod uwagę statystyczną długość życia, rodzeństwo mogło utrzymywać bliskie rodzinne relacje przez całe dalsze dorosłe życie, a więc nawet kilkadziesiąt lat. Z drugiej jednakże strony należy mieć na uwadze, iż powódki w dacie tragicznego zdarzenia funkcjonowały już w założonych przez siebie rodzinach. W takiej sytuacji w prawidłowo ukształtowanej rodzinie, (a brak podstaw do przyjęcia istnienia w tym przypadku jakichś anomalii) to współmałżonek i dzieci stają się osobami najbliższymi, a więc z rodzeństwem siłą rzeczy schodzi na dalszy plan. Powódki mogły zatem uzyskać oparcie w pozostałych członkach rodziny. Dlatego pomimo wszystkich negatywnych konsekwencji wywołanych w psychice i sferze emocjonalnej, należy mieć na uwadze, iż powódki miały możliwość zniwelować ból i cierpienie poprzez relacje z osobami równie bliskimi jak zmarły brat.

Biorąc pod uwagę wszelkie wyżej podniesione okoliczności Sąd uznał, że z uwagi na stopień krzywdy u powódek, odpowiednim w rozumieniu art. 448 k.c. zadośćuczynieniem będzie kwota po 15 000 zł.

Za niezasadny uznać należy podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia. Poczynione ustalenia takie jak potrącenie pieszego przez poruszający się ze znaczną prędkością pojazd, w powiązaniu z faktem ucieczki sprawcy z miejsca zdarzenia, pozwalają na przyjęcie stanowiska, iż do wypadku doszło wskutek przestępstwa popełnionego przez kierowcę, którego tożsamości nie ustalono (pogląd powyższy wyraził na gruncie tego samego stanu faktycznego Sąd Apelacyjny w Łodzi w sprawie (...), z powództwa małoletniej córki zmarłego). W tej sytuacji roszczenie powódek nie uległo przedawnieniu. Roszczenie bowiem pokrzywdzonego o naprawienie szkody wynikłej ze zbrodni lub występku, wyrządzonej w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, których tożsamości nie ustalono, przedawnia się na podstawie art. 442¹ § 2 k.c. (por. uchwała SN z dnia 29 października 2013r. III CZP 50/13, publ. OSNC 2014/4/35). Stosownie do treści art. 442¹ § 2 k.c., w brzmieniu obowiązującym od dnia 10 sierpnia 2007r., jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W myśl zaś art. 2 ustawy z dnia 6 lutego 2007r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, do roszczeń, o których mowa w art. 1, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ Kodeksu cywilnego. Z uwagi na fakt, iż przed wejściem w życie art. 442¹ § 2 k.c., uprzednio obowiązujący art. 442 § 2 k.c. wprowadzał dziesięcioletni okres przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wynikłej ze zbrodni lub występku licząc od dnia popełnienia przestępstwa, na dzień 10 sierpnia 2007r. roszczenie powódek wymagalne od dnia występkę, to jest 10 czerwca 1999r., nie uległo przedawnieniu.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. Wbrew stanowisku pozwanego, nie można przyjmować, by odsetki były należne od dnia wyrokowania. Stosownie bowiem do treści art. 109 ust. 1 art. 98 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2003r., poz. 392 ze zm.), Fundusz jest obowiązany zaspokoić roszczenie, o którym mowa w art. 98 ust. 1 i 1a, w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania akt szkody od zakładu ubezpieczeń lub syndyka upadłości, a zgodnie z ust. 2, w przypadku gdy wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności Funduszu albo wysokości świadczenia w terminie, o którym mowa w ust. 1, było niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w terminie 14 dni od dnia wyjaśnienia tych okoliczności, z tym że bezsporna część świadczenia powinna być spełniona przez Fundusz w terminie określonym w ust. 1. Pozwany, pomimo wezwania Sądu, nie przedłożył akt szkodowych, natomiast jak wynika z poczynionych ustaleń, w dniu 20 maja 2013r. odmówił wypłaty świadczenia na rzecz B. K., a w dniu 2 stycznia 2015r. na rzecz A. R., co najmniej więc w tym dniu dysponował pełną dokumentacją, pozwalającą na podjęcie decyzji. W tej sytuacji, zgodnie z żądaniem pozwu, odsetki za opóźnienie na podstawie art. 481 § 1 k.c. należą się od dnia następnego po każdej z w/w dat.

Z uwagi na fakt, iż postępowanie w sprawie z powództwa Z. K. jest zawieszona, Sąd orzekł wyrokiem częściowym. W przypadku współuczestnictwa procesowego wyrokiem częściowym można orzec o roszczeniach dotyczących jednego lub niektórych współuczestników, z wyłączeniem jedynie przypadku współuczestnictwa jednolitego (por. A. Jakubecki, Komentarz do art. 317 k.p.c., Lex 2013).

Przy orzekaniu Sąd uwzględnił okoliczność, że dokonane połączenie oddzielnych spraw w celu ich łącznego rozpoznania na podstawie art. 219 k.p.c. nie oznacza utworzenia z połączonych spraw jednej nowej sprawy. Połączenie podyktowane względami technicznymi i ekonomią procesową nie pozbawia spraw ich odrębności i nie zmienia faktu, że łącznie rozpoznawane i rozstrzygane sprawy są nadal dwiema samodzielnymi sprawami. Dlatego też wyrok powinien zawierać z osobna rozstrzygnięcie co do każdej z połączonych spraw (por. wyrok SN z dnia 12 września 1967r. I CR 158/67, publ. OSNC 68/6/105). W tej sytuacji również w zakresie kosztów wyrok zawiera oddzielne rozstrzygnięcie co do każdej z powódek.

Z uwagi na częściowe uwzględnienie żądania powódki B. K., Sąd stosunkowo rozdzielił koszty na podstawie art. 100 zdanie I k.p.c. Zarówno strona powodowa jak i pozwana poniosły koszty procesu, na które złożyły się po stronie powódki: opłata w wysokości 200 zł, koszty wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w wysokości 2 400 zł ustalone przy zastosowaniu stawek określonych w § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1349 ze zm.) oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Ponadto powódka poniosła koszty dojazdu pełnomocnika zgodnie ze spisem kosztów. Koszty dojazdu wyniosły łącznie 672,80 zł, co dzieląc pomiędzy dwie powódki daje kwotę 336,40 zł, przypadającą na każdą z nich. Pozwany poniósł natomiast ponadto koszty wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w wysokości 2 400 zł oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, którą jednak należało podzielić pomiędzy dwie sprawy, obciążając powódkę B. K. kwotą 8,50 zł. W sumie koszty poniesione przez strony wyniosły 5 361,90 zł. Pozwany przegrał sprawę w 50 % (wysokość roszczenia dochodzonego 30 000 zł, wysokość roszczenia zasądzonego 15 000 zł), zatem jego udział w kosztach procesu winien wynosić kwotę 2 680,95 zł. (5 361,90 x 50%). Pozwany zapłacił łącznie 2 408,50 zł. W tej sytuacji zasądzeniu od pozwanego na rzecz powódki B. K. podlegała kwota 272,45 zł, stanowiąca różnicę pomiędzy kosztami rzeczywiście poniesionymi przez pozwanego a kosztami, które przy uwzględnieniu stosunku, w jakim uległ w sprawie, winny go obciążać (por. post. SN z 31 stycznia 1991r., II CZ 255/90, publ. OSP 1991/11/279). Jednocześnie mając na uwadze fakt, iż powódka była częściowo zwolniona od kosztów sądowych, Sąd obciążył pozwanego obowiązkiem uiszczenia opłaty od zasądzonego roszczenia i to na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2010r. nr 90, poz. 594 ze zm.), przy uwzględnieniu uiszczonych przez powódkę części opłaty od pozwu. Z uwagi zaś na sytuację majątkową i rodzinną powódki, Sąd nie obciążył jej nieuiszczonymi kosztami sądowymi, działając na podstawie art. 113 ust. 4 u.o.k.s. W odniesieniu do powódki A. R. jedyna różnica w rozstrzygnięciu o kosztach wynika z faktu, iż powódka była całkowicie zwolniona od kosztów sądowych, stąd koszty poniesione przez strony wyniosły 5 161,90 zł.

M.Drygas